

POSTANOWIENIE

25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 25 września 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku I.U.
z udziałem B.C. i K.U. - następców prawnych M.U.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na skutek skargi kasacyjnej I.U.
od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z 13 października 2023 r., II Ca 1113/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od I.U. na rzecz uczestników B.C. i K.U. kwoty po 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia wnioskodawcy odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

[P.L.]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy I.U. od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13 października 2023 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o

Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 622) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecnictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytanie: „Czy zasady współżycia społecznego

formułowane w art. 5 k.c. mogą modyfikować wynikające z ustawy przesłanki zasiedzenia?”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej. Przede wszystkim jednak powyższe zagadnienie prawne pozostaje bez związku z materią, która była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądów *meriti*. W istocie zatem zapytanie zadane przez skarżącego pozostaje oderwane od rozważań zaprezentowanych przez Sądy obu instancji. Sąd Okręgowy przedstawił szeroką argumentację uzasadniającą tezę odnośnie do braku zasadności wniosku skarżącego, przy czym podstawy tego rozstrzygnięcia nie stanowił art. 5 k.c. Bezzasadne jest zatem podnoszenie przez skarżącego kwestii, które nie były przedmiotem rozpatrywań w niniejszej sprawie.

Należy również zauważyć, że zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), skarżący odsunął byłą żonę od współposiadania i współkorzystania ze spornej nieruchomości. Nie ma żadnych podstaw do uznania, że w tym czasie powinna ona była mieć świadomość, iż były mąż traktował nieruchomość jako swoją wyłączoną własność. W 2005 r. wnioskodawca zwrócił się do niej o podpisanie dokumentacji niezbędnej do uzyskania pozwolenia na budowę instalacji gazowej na wspólnej nieruchomości, zaś w 2007 r. M.U. zwróciła się – jako współwłaścicielka nieruchomości – o dokonanie wpisu w księdze wieczystej prowadzonej dla spornej nieruchomości, a zawiadomienie o tym wpisie doręczono wnioskodawcy 11 marca 2008 r.

Całokształt okoliczności sprawy zatem jednoznacznie wskazuje, że wnioskodawca musiał mieć świadomość tego, iż nie pozostawał jedynym właścicielem nieruchomości.

Oparcie zaś wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie, z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście

nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje, że doszło w niniejszej sprawie do rażącego naruszenia prawa, które skutkowałoby oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej.

Punktem wyjścia dla oceny, czy wnioskodawca był posiadaczem samoistnym nieruchomości objętej wnioskiem ponad przysługujący mu udział, był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, w szczególności okoliczności przytoczone powyżej. Bez znaczenia nie pozostawała także kwestia siłowego odsunięcia M.U. od współposiadania nieruchomości. Stosowanie bowiem przez wnioskodawcę przemocy względem niej bezspornie powodowało u niej poczucie strachu i zagrożenia. To właśnie zachowanie wnioskodawcy spowodowało, że zaniechała ona ostatecznie prób wejścia na posesję, ale co samo w sobie nie może skutkować wnioskiem, że wnioskodawca posiadał nieruchomość ponad udział.

Sąd Okręgowy zatem szczegółowo rozważył powyższe kwestie, podnoszone natomiast przez skarżącego w skardze kasacyjnej zagadnienia skupiały się – pod pozorem sformułowanych zarzutów prawa materialnego – na negowaniu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti*. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c.

podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Tak więc wszelkie zarzuty w skardze kasacyjnej dotyczące oceny materiału dowodowego nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych.

Należy zatem podkreślić, że wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Okręgowy w żadnej części motywów zaskarżonego orzeczenia nie stwierdził, iż wnioskodawca od 30 grudnia 1985 r. posiadał nieruchomość z wyłączeniem byłej żony. Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do odmiennych wniosków. Sąd uznał natomiast, że nie doszło do dostatecznie wyraźnego uzewnętrznienia zmiany stosunku do współwłaściciela przez właściciela posiadającego nieruchomość, z uwzględnieniem art. 206 k.c. Podnoszone zatem przez skarżącego twierdzenia są bezzasadne i pozostają oderwane od ustaleń dokonanych przez Sądy *meriti*.

Należy także zauważyć, że rozważania Sądu Okręgowego pozostają zgodne ze stanowiskiem reprezentowanym w orzecznictwie, zgodnie z którym w zakresie zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości między współwłaścicielami, co do zasady przyjmuje się, że do takiej zmiany charakteru władztwa konieczne jest wyraźne zamanifestowanie woli władania wyłącznie dla siebie i z wolą odsunięcia od realizacji praw do rzeczy innych współwłaścicieli ponad realizację uprawnień z art. 206 k.c. Niewykonywanie prawa posiadania przez innego współwłaściciela nie uprawnia automatycznie do wniosku, że współwłaściciel posiadający przejął rzecz w samoistne posiadanie w zakresie jego uprawnień. Ciężar udowodnienia przez jednego ze współwłaścicieli, że zmienił zakres posiadania samoistnego, spoczywa na nim wraz z niekorzystnymi skutkami, jakie wiążą się z niewykazaniem w sprawie o zasiedzenie tego przymiotu. Surowe wymagania wobec współwłaściciela zmieniającego zakres posiadania samoistnego uzasadnione są bezpieczeństwem stosunków prawnych i ochroną własności, która narażona byłaby na uszczerbek, gdyby współwłaściciel – uprawniony do współposiadania całości – mógł łatwo doprowadzić do utraty praw pozostałych współwłaścicieli, powołując się na zmianę swojej woli, a więc elementu subiektywnego (zob. m.in. postanowienia SN: z 20 października 1997 r., II CKN

408/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 61; z 11 października 2002 r., I CKN 1009/00; z 7 stycznia 2009 r., II CSK 405/08; z 29 czerwca 2010 r., III CSK 300/09; z 20 września 2012 r., IV CSK 117/12; z 2 marca 2012 r., II CSK 249/11; z 9 września 2021 r., IV CSKP 85/21).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964 ze zm.).

(M.M.)

[ms]